Ner 78. ROK 1838. CZWARTEK 5 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro 7 Boleści N. M. P. Celes.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Swiętobor.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
6	27"5,"'067	— 1°,8	1," 59	Pł. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
4 2	5, 084	† 4, 1	1, 86	Pł. wschodni słaby	Pochmurno	
10	4, 514	† 0 4	1, 9o	Zadeo	,,	

Cześć Urzedowa.

Nro 1576.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie uchwały Senatu Rządzącego z d. 13 marca r. b. N. 1340 podaje do wiadomości, iż w dniu 21 kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w biórze Wydziału Dochodów Publicznych licytacya publiczna na wypuszczenie w dzierżawę wieczystą od 1 czerwca r. b. początek swój biorącą gruntu morgów 65, prętów 81 z wyciętej sztuki lasu kowalową sztuką zwanego powstałego, przy wsi narodowéj Przeginia w Ekonomii Czernichowskiéj położonego. Pretium fisci do pierwszego wywołania czyli w kupnego ustanowione jest w kwocie złp. 711 gr. 4. Chęć licytowania mający winien będzie złożyć na Vadium 1/4 część kanonu w kwocie złp. 161 gr. 7 rocznie opłacać się mającego, to jest kwotę złp. 41. Główne zaś warunki na zasadzie których realność powyższa w dzierżawę wieczystą wypuszcza się przez Senat Rządzący zatwierdzone, znajdują się w Wydziale Dochodów Publicznych, które każdego czasu pretendentom dzierżawy mogą bydź do odczytania udzielone.

Kraków dnia 28 Marca 1838 r.

X. BYSTRZONOWSKI.

(1r.) *Nowakowski* Sekr.

Nro 1713.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Postępując na mocy rozporządzenia Senatu Rządzącego z d. 16 Marca r. b. N. 1419 D. G. podaje do wiadomości publicznéj, iż w d. 19 b. m. o godzinie 10 przed południem, odbywać się będzie w biórach Wydziału Dochodów Publicznych licytacya na sprzedaż 2000 centt. cynku mogącego się zaraz odebrać, od ceny 1go wywołania złp. 20 za jeden centnar: Każdy więc mający chęć ku-

pna tego artykułu, zechce po opatrzeniu się w kwotę złp. 4000 na Vadium przybyć w czasie wyżéj oznaczonym do Biór Wydziału, gdzie warunki do téj licytacyi każdéj chwili mogą bydź przejrzane.

Kraków d. 3 Kwietnia 1838 r.

W. Wolff
(1r.) *Nowakowski* Sekr:

Powtórne ogłoszenie
Konkursu na Katedrę Archeologii, Hermeneutyki i Indrodukcyi do Pisma S. starego i nowego Testamentu, Exegetyki, starego i nowego Testamentu, i języków wschodnich w Uniwersytecie Krakowskim.

Niniejszym w Imieniu Senatu Akademickiego w Krakowie podaje do publicznéj wiadomości, iż w celu obsadzenia Katedrę Archeologii, Hermeneutyki i Introdukcyi do pisma S. starego i nowego Testamentu, Exegetyki, starego i nowego Testamentu, i języków wschodnich, z obowiąkiem wykładania tych przedmiotów w języku łacińskim w raz z językami wschodniemi po 10 godzin tygodniowo, według autora statutem przepisanego, z pensyą roczną 4000 złp. otwiera się konkursowy popis.

Życzący sobie otrzymać tę Katedrę, winien nadesłać pocztą na własny koszt prośbę do Rektora Uniwersytetu, najpóźniéj na dzień 31 Maja r. b. z załączeniem do niéj następujących dowodów: 1) Metryki, 2) Biegu życia, 3) Dyplomu Doktorskiego wydanego w Krakowskim lub innym Uniwersytecie należącym, do Państwa jednego z trzech Najjaśniejszych Opiekóńczych Dworów kraju tutejszego; 4) Zaświadczeń z odbytych wszystkich nauk dla Wydziału Teologicznego przepisanych.

Poczém Kandydaci, którzy po przejrzeniu przez Senat Akademicki prośb Ich i dowodów za ukwalifikowanych do ubiegania się uznani będą, wezwani zostaną przez Rektora Uniwersytetu do odbycia Konkursu postanowionego nieodmiennie na dzień 13 Lipca r. b. piśmiennie, a na dzień 14 t. m. i roku ustnie w języku na początku wzmiankowanym.

Kraków dnia 15 Marca 1838 r.

Sekretarz Uniwersytetu
(1r.) *Czaputowicz.*

Nro 8594 9822.

Dyrekcya Główna
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Na skutek żądań wniesionych, o wystawienie i wydanie duplikatów, w miejsce jakoby spalonych, znis zczonych, lnh zatraconych naztępujących listów zastawnych a mianowicie: lit. *b* N. 162,364 na złp. 5,000 z kuponami od 2go półrocza 1835 r. lit. *b* Nro 193,372 na złp. 5,000 kupony niezaginęły, lit. *c* N. 112,075 na złp. 1000 z kuponami od 2go półrocza 1833 r., lit *c* N. 147,877 na złp. 1000 z kuponami od 2go półrocza 1833 r. lit. *d* N. 122,782 na złp. 500 z takiemiż jak powyższy kuponami, lit. *d* N. 124,903 na złp. 500 z takiemiż jak powyższy kuponami, lit. *d* N. 124,910 na złp. 500 z takiemiż jak powyższy kuponami, lit. *d* N. 126,974 na złp. 500 z takiemiż jak powyższy kuponami, lit. *d*. N. 128,616 na złp. 500 z takiemiż jak powyższy kuponami, lit. *d* N. 130,246 na złp. 500 z takiemiż jak powyższy kuponami, lit. *e* N. 51,507 na złp. 200 z takiemiż jak powyższy kuponami.

Dyrekcya główna towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiém w wykonaniu artykułu 124 prawa z dnia $\frac{1}{13}$ czerwca 1825 r. wzywa wszystkich posiadaczy takowych listów zastawnych i tych którzyby do ich własności prawa jakie mieć mogli, aby z takowémi do dyrekcyi głównéj w Warszawie w przeciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych, niezawodnie zgłosili zię, inaczéj rzeczone listy zastawne z kuponami, umorzone, i za niemające żadnéj wartości ogłoszo-

ne, zaś w miejscu ich duplikaty stronom poszukającym wydane będą.

W Warszawie d. $\frac{2}{14}$ listopada 1837 r.

Członek Rady Stanu Prezes
J. Morawski.
Pisarz Dyrekcyi Głównéj
(4r.) *Drewnowski.*

Część Polityczna.

— *Frankfort n. M.* 16 *Marca.* —

Baron von Vaerst przejeżdżał dnia wczorajszego przez tutejsze miasto wracając z Hiszpanii. Krótki pobyt jego w głównéj kwaterze Don Carlosa, zwrócił uwagę dziennikerzy a szczególniéj francuzkich. Wszyscy zgadzają się w tém, że był przyjęty z wielkiém odznaczeniem, sprzeczano się atoli o to, czy posłannictwo jego było w celu politycznym albo nie. Pan Vaerst zapewniał jednak swoich przyjaciół w Frackforcie, że podróż jego pochodziła wyłącznie z jego osobistych uczuć, ale są tacy, którzy tym twierdzeniom nie wierzą, chociaż z francuzkich dzienników, szczególniéj ministeryalny *Journ des Debats* zapewnia, że podróż barona Varest nie miała politycznych celów. Opozycyjne dzienniki są wszakże stale odmiennego zdania. Jakąkolwiek była zresztę podróż jego do Hiszpanii, te pewna tylko, że nie była w niczem przeciwna widokom rządu francuzkiego.

— *Bruxella* 20 *Marca.* —

Na dzisiejszém posiedzeniu izby reprezentantów zapytano ministrów, czy mają urzędową wiadomość o tém jakoby król holenderski skłonił się do podpisania ugody 24 artykulów? naco odpowiedział minister, iż otrzymano tylko poufne udzielenie, że rząd holenderski skłania się do przyjęcia tego układu.

— *Lizbona* 14 *Marca.* —

Mieliśmy tu znowu sceny burzliwe, które jednakże w krótkim czasie i bez wielkiego krwi rozlewu, przytłumione zostały. Zaburzenie zrobione było przez stronnictwo ultrarewolucyonistów, którzy chcieli dostać ster rządu w ręce swoje. Dopiéro po stoczeniu walki na ulicach stolicy przywiedziono buntowników do posłuszeństwa.

— *Ateny* 1 *Marca.* —

Od dwóch lat doznawali missyonarze francuzcy uciemiężeń na wyspie Naxia. Ponieważ władza najwyższa nie zważała wcale na zanoszone w tym względzie zażalenia, Naxyoci przeto sądzili, iż ta nie chce karać dopełnianego przez nich nadwerężenia publicznego porządku i bezpieczeństwa, a następnie śmiałość ich wzrastała coraz więcéj, dopóki kara niedosięgła sprawców na samym uczynku. Rzecz ma się w taki sposób. Drzwi kościoła należącego do Łazarzystów, które Naxyoci już kilkakrotnie przemocą otwierali, zostały z polecenia konsula francuzkiego znowu zamknięte, gdy kilkunastu znakomitych Naxiotów oburzeni tém, wyłamali drzwi, wpadli do kościoła z pospólstwem które się do ich przyłączyło, popełnili różne bezprawia i uderzyli we dzwony. Łazarzyści udali się o pomoc do francuzkiego ajenta konsularnego, rodem Naxyoty, ale niebędąc wysłuchani, postanowili drzwi zamurować, doczego zostali przez konsulu upoważnieni. To było powodem, że z rozkazu prokuratora i sędziego pokoju, ogłoszono rozporządzenie, zaprzeczając Łazarzystom prawo posiadania klasztoru i kościoła katolickiego na wyspie Naxia. Na przedstawienie konsula francuzkiego przeciwko podobnemu postąpieniu nastąpiło ze strony rządu greckiego zupełne zadosyć uczynienie, rostrzygnięto oraz ostatecznie że kościół i klasztor na wyspie Naxia, prawnie i na zasadzie protokułów londyńskich, należą do Francyi; urzędnioy zaś téj wyspy, którzy w tym wypadku udział mieli, zostali usunięci.

— *Bajonna* 13 *Marca.* —

W wojsku krystynistów daje się postrzegać wielkie poruszenie, z czego wnosić można, że zamierzono powszechne natarcie na karlistów, którzy ściągają swe siły do Górnéj Aragonii.

Z Logrono piszą pod d. 9 marca. »Espartero udał się do Lodosa, ponieważ doszła go wiadomość, że Guergué gotuje się wyruszyć z oddziałem swoim ku Ebro. Leon-el-Condé, był przeznaczony do Saragossy, złychać tymczasem że dano mu rozkaz aby ścigał karlistowskiego dowódcę Targuall, który we 4 bataliony piechoty i 200 konnicy, osadził wioski Somanza, Satierras i Morillo.

— *Marsylia* 12 *Marca.* —

Milud-Ben-Arasch, który jak wiadomo przybył w tych dniach do Tulonu jako poslannik Abd-El Kadera, wyjedzie jutro do Paryża, po wysiedzeniu przepisanéj kwarantanny. Zdaje się rzeczą uderzającą, że marszałek Valée dozwolił mu wziąść z sobą takich dwóch ludzi, jak Abudherba i Ben-Durand, których dawniéj musiano wydalić z osady ze względu na wszystkie dotyczącéj tejże układy. Zdaje się, że ci posłannicy są ożywieni jakiemiś śmiałemi nadziejami! Jak np., że Konstantyna będzie wydana emirowi ich panu, że Francuzi nie osadzą Belidy i t. p. Niewchodząc wprawdziwość tych wszystkich wniosków, nie można wszakże nieprzyznać, że w tém posłannictwie jest jakaś ukryta intryga; idzie tylko o to, czy rząd któremu cała ta tkanina nie jest zapewne tajna, zechce ją zniweczyć? Bezwzględu na środki po części zapowiedziane, poczęści już wykonane dla bezpieczeństwa osady, zdaje się jednakże, że rząd niebierze w ogólności tamtejszych spraw i stanu rzeczy, tak seryo jak się z pozoru wydaje. Kiedy zawczoraj wsiadało tu 7000 ludzi z wojska liniowego na okręty dla udania się do Algieru, ktoś z patrzących rzekł głośno: *Voila des Acteurs pour notre comédie d'Afrique.*

— *Z Kairu* 16 *Lutego.* —

Edham-bej, posłannik paszy tutejszego w Anglii, nie pokazuje się wprawdzie u dworu londyńskiego, tak jak poseł sułtański, nie słychać także ażeby miewał jakie stosunki z rządem; jednakże umie on korzystać z czasu i pobytu tam swego, wszystkie bowiem arsenały Mehmeda Alego, jego staraniem są z Anglii zaopatrywane. Stosunki tego kraju z Egiptem, stają się teraz ze względu na wolny związek z Indyanami, tak dalece ważnemi, iż wszelkie podobieństwo jest potemu, że z mocarstw europejskich, będzie Anglia najpierwszą w uznaniu przyszłego władztwa Mehmeda-Alego. Uważają tu za rzecz godną zastanowienia, że wszyscy wychowańcy egipscy w Anglii, może z nader małym a nawet jednym wyjątkiem, są gorliwemi stronnikami chrześcijanizmu, bez żadnéj innéj namowy lub wpływu, jak wyłącznie z samego tylko pisma świętego. Ci młodzi Arabowie mogą stanąć obok najlepiéj wykształconego Europejczyka; w ich towarzystwie zapomina się snadnie że są to dzieci Wschodu. Rząd wicekróla Egiptu jest względem nich nadzwyczaj hojny, i nie pozwala aby im na czem kolwiek niedostawało.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 *do dnia* 5 *Kwietnia.*

Graczyński ob., Zielińska, Radziwił xiąże rossyjski kur., z Polski; — Michalka ob., Kosiński ob., Dobrzńsyki ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Koturbiński, Kesselbauer, Walewski Alexander hr., do Polski; — Radziwił xiąże kur., Juszczakiewicz ob., Wojtawski ob., do Galicyi.
